

WYROK Z DNIA 21 CZERWCA 2012 R.

SNO 30/12

Przewodniczący: sędzia SN Marek Pietruszyński.

Sędziowie SN: Grzegorz Misiurek (sprawozdawca), Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego oraz członka Krajowej Rady Sądownictwa po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2012 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem obrońcy obwinionej, Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i Krajowej Rady Sądownictwa od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lutego 2012 r. sygn. ASD (...)

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok i w y m i e r z y ł obwinionej – sędziemu Sądowi Okręgowemu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe;
2. kosztami postępowania odwoławczego o b c i ą ż y ł Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 3 lutego 2012 r. uznał obwinioną – sędziego Sądu Okręgowego za winną tego, że w dniu 4 grudnia 2009 r. w A., po nieświadomym zabraniu torebki, będącej własnością pani E. K.-P., z pomieszczenia zajmowanego przez Komisję Egzaminacyjną w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w (...) przy ul. Żytniej 15 lok. 16 i po zorientowaniu się, iż jest w posiadaniu tej torebki, co rodziło obowiązek jej zwrotu, nie przekazała powyższej torebki właścicielce, porzucając ją świadomie w nieustalonym miejscu na terenie budynku przy u. Żytniej 15, a następnie w rozmowie telefonicznej z panią E. K.-P. nie potwierdziła faktu nieświadomego zabrania torebki i nie wskazała miejsca, w którym ją pozostawiła, pomimo, że taka informacja mogła przyczynić się do jej odnalezienia, tj. przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego uchybienie godności sprawowanego urzędu,

przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.; dalej: „u.s.p.”) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy wymierzył jej karę nagany.

Odwołania od tego wyroku wnieśli: obrońca obwinionej, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego oraz Krajowa Rada Sądownictwa.

Obrońca obwinionej – na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. – zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

– art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i arbitralnym oraz nieopartym na kompletnym materiale dowodowym ustaleniu, że obwiniona w sposób świadomy porzuciła torebkę po swoim powrocie do gmachu Okręgowej Izby Radców Prawnych;

– art. 7 k.p.k. przez naruszenie reguł prawidłowego wynikania logicznego, wskutek wyciągnięcia wadliwych wniosków – co do momentu uświadomienia przez obwinioną faktu posiadania cudzej torebki – z „energicznego chodu” obwinionej, typowego dla sposobu jej poruszania się oraz przez niewzięcie pod uwagę, że energiczny powrót do budynku uwiarygodnia twierdzenia obwinionej, iż stan jej zdrowia i samopoczucia wymagał natychmiastowego skorzystania z toalety;

– art. 7 k.p.k. w zakresie analizy wyjaśnień obwinionej i wadliwe oparcie się w tym zakresie na wnioskach opinii psychologicznej wskazującej na to, że jej kontakty z innymi osobami nacechowane są władczością, pewnością siebie i deficytami empatii, podczas gdy wnioski dotyczące cech osobowości obwinionej nie powinny być źródłem niekorzystnych dla niej ustaleń;

– art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. przez brak właściwej analizy niezakwestionowanych twierdzeń obwinionej, iż jeszcze w grudniu 2009 r. zaoferowała pokrzywdzonej naprawienie szkody i potraktowanie rzekomego braku propozycji naprawienia szkody jako okoliczności obciążającej.

Powołując się na powyższe zarzuty, obrońca obwinionej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego i Krajowa Rada Sądownictwa, w odwołaniach wniesionych na niekorzyść obwinionej, zarzucili

wymierzenie jej rażąco niewspółmiernej kary w stosunku do wagi przypisanego przewinienia i domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze. Pierwszy z wymienionych skarżących wnioskował o wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej złożenia z urzędu, drugi – kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga najdalej idące odwołanie obrońcy obwinionej. Podniesione w niej zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. przy ocenie materiału dowodowego i ustaleniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę wyrokowania sprowadzały się do twierdzenia, że Sąd pierwszej instancji oparł orzeczenie tylko na części ujawnionego materiału dowodowego i dokonał jego oceny z naruszeniem zasad logicznego rozumowania.

Odnosząc się do tych zarzutów trzeba stwierdzić, że chociaż częściowo nie można odmówić im słuszności, to ostatecznie nie mogły one wywrzeć zamierzonego skutku.

Trafnie podniósł skarżący, że cechy osobowości obwinionej, opisane w opinii psychologicznej, nie mogły stanowić podstawy ustalenia dopuszczenia się przez nią przewinienia dyscyplinarnego. Pominięcie tej przesłanki wnioskowania Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego nie podważa jednak trafności ostatecznej konkluzji, że obwiniona uświadomiła sobie fakt posiadania torebki pokrzywdzonej zaraz po opuszczeniu budynku, w którym mieści się siedziba Okręgowej Izby Radców Prawnych (...). Ustalenie to znajduje oparcie w całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, rozważonego z uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał wyraźnie, że wniosek powyższy wynika ze szczegółowej analizy okoliczności oraz czasu opuszczenia przez obwinioną budynku mieszczącego siedzibę OIRP w (...) i powrotu do tego budynku, utrwalonych zapisem monitoringu, a także zeznań świadków E. K.-P. – przewodniczącej komisji egzaminacyjnej i J. K. – kierowcy taksówki oczekującego na obwinioną, którzy nie zauważyli u niej oznak złego samopoczucia, połączonego z brakiem świadomości określonych zachowań. Uznanie wyjaśnień obwinionej – w konfrontacji z tymi dowodami – za niewiarygodne nie usprawiedliwia zarzutu, że ocena dowodów wyrażona przez Sąd pierwszej instancji jest sprzeczna z zasadami logiki i

doświadczeniem życiowym. Oceny tej nie podważa fakt, że obwiniona powróciła do budynku energicznym krokiem, skoro – jak zauważył Sąd Apelacyjny – zazwyczaj porusza się ona w ten sposób. Gdyby samopoczucie obwinionej odbiegało w opisanym przez nią stopniu od normy i towarzyszyła mu utrata świadomości, to można – w świetle zasad doświadczenia życiowego – zasadnie twierdzić, że nie poruszałaby się ona w sposób dla siebie naturalny. Nie zachowałyby też w pamięci wielu szczegółów tego zdarzenia. Niezależnie od tego ponownie należy podkreślić, że sposób poruszania się obwinionej w trakcie powrotu do siedziby OIRP nie był ani jedyną, ani decydującą przesłanką wnioskowania o chwili uświadomienia przez obwinioną faktu posiadania cudzej torebki.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny jako jedną z okoliczności obciążających obwinioną wskazał fakt, iż przez ponad dwa lata nie zaoferowała ona pokrzywdzonej naprawienia szkody. Słusznie obrońca obwinionej podniósł, iż z motywów zaskarżonego wyroku nie wynika dokonanie ustalenia tego faktu. Sąd Apelacyjny odnotował jedynie wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie, uchylając się od przeprowadzenia ich oceny. Uchybienie to nie usprawiedliwia jednak wniosku zgłoszonego w odwołaniu, gdyż nawet bez tej okoliczności obciążającej wymierzoną obwinionej karę nagany należy uznać – co trafnie zarzucili w swoich odwołaniach Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego oraz Krajowa Rada Sądownictwa – za rażąco niewspółmierną w stosunku do przypisanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego (art. 438 pkt 4 k.p.k.).

Należy zgodzić się w pełni z argumentacją obu wymienionych skarżących, że wymiar kary powinien być przede wszystkim uzależniony od stopnia szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego; ewentualne okoliczności łagodzące lub obciążające mogą być uwzględnione w dalszej kolejności. Popełnione przez obwinioną przewinienie, polegające na świadomym porzuceniu cudzej torebki i nieudzieleniu informacji o tym fakcie osobie pokrzywdzonej, mimo że mogłoby to przyczynić się do jej odnalezienia, nie da się pogodzić z wymaganym od sędziego przymiotem nieskazitelnosci charakteru (art. 61 § 1 pkt 2 u.s.p.); stanowi również zachowanie wysoce nieetyczne i uchybiające godności urzędu sędziowskiego. Zgodnie bowiem z postanowieniami Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (załącznik do uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr 16/2003 z dnia 19 lutego 2003 r.), sędzia w swoim postępowaniu powinien zawsze kierować się zasadami uczciwości, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych

obyczajów (§ 2), dbać o autorytet sprawowanego urzędu a także o dobro wymiaru sprawiedliwości (§ 4). Niewątpliwie zachowanie obwinionej rażąco naruszyło przytoczone zasady. Tak też ocenił je Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdzając, że czyn obwinionej stanowi poważne uchybienie godności sprawowanego urzędu i przynosi ujmę stanowisku sędziego. W świetle tej oceny, wymierzoną obwinionej karę nagany należy uznać za rażąco niewspółmierną w stosunku do wagi przewinienia dyscyplinarnego obwinionej. Dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionej, wymagany od każdego sędziego, nie może stanowić okoliczności determinującej wymiar kary.

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, karą spełniającą ustawowe wymaganie współmierności będzie kara wnioskowana w odwołaniu Krajowej Rady Sądownictwa – tj. kara przeniesienia na inne miejsce służbowe (art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych kara przeniesienia na inne miejsce służbowe jest postrzegana jako kara surowa, wymierzana za ciężkie przewinienia dyscyplinarne (zob. m.in. wyroki: z dnia 9 maja 2003 r., SNO 20/03, niepubl., z dnia 24 października 2003 r., SNO 65/03, niepubl. oraz z dnia 19 października 2007 r., niepubl.). Zapatrywanie to jest w pełni uzasadnione skoro surowszą od tej kary jest już tylko kara złożenia sędziego z urzędu. Przeniesienie obwinionej na inne miejsce służbowe będzie stanowić dostateczny wyraz napiętnowania jej zachowania i uczyni zadość potrzebie prewencji ogólnej, gdyż stanowić będzie dostateczny sygnał o braku tolerancji dla tego rodzaju przewinień służbowych.

Z przytoczonych względów wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego o wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu, przewidzianej w art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p., należało uznać za zbyt daleko idący. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu tego skarżącego, nie ma podstaw do uznania, że obwiniona całkowicie i trwale utraciła przymioty wymagane do sprawowania urzędu sędziowskiego. Zachowanie obwinionej miało charakter incydentalny. Nie ma przy tym dostatecznych przesłanek do uznania, że nie podjęła ona próby naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonej. W odwołaniu skarżącego ta ostatnia okoliczność została zatem bezzasadnie wyeksponowana jako mająca usprawiedliwić wymierzenie obwinionej najsurowszej kary przewidzianej za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak na wstępie.